

Warszawa, 15 lutego 2016 roku

STANOWISKO ZPP: **Niech Rząd wprowadzi podatek katastralny dla handlu wielkopowierzchniowego i zrezygnuje z obrotowego**

Stara zasada biznesu mówi: „Jeśli ci nie idzie tak jak chcesz – wróć do źródeł i podstaw tego co robisz”.

Pierwotną ideą wprowadzenia tego podatku było:

- wymuszenie płacenia podatków przez sieci wielkopowierzchniowe;
- wyrównanie szans polskiego handlu z sieciami wielkopowierzchniowymi;
- potrzeby finansowe budżetu państwa.

Ustawy prezentowane przez resort finansów do tej pory nie realizowały żadnego z tych celów. Handel wielkopowierzchniowy nie jest jedynym sektorem, który nie płaci CIT – ponad 60% spółek prawa handlowego w Polsce go nie płaci. Proponowane opodatkowanie sieci franczyzowych uderzyłoby w pierwszym rzędzie w polskie miękkie sieci franczyzowe. A same ustawy są tak niejasne, że stanowią pola minowe niekończących się wieloletnich sporów sądowych i w związku tym realizacja celów fiskalnych ustawy jest wysoce problematyczna.

**Jeśli pierwotna idea ustawy ma być zrealizowana, proponujemy rezygnację z podatku obrotowego i wprowadzenie podatku katastralnego od handlu wielkopowierzchniowego.** Podatek powinien obejmować obiekty, na których prowadzona jest działalność handlowa o powierzchni większej niż 1500 metrów kwadratowych i składać się z dwóch części: (1) części ustalonej przez Ministra Finansów oraz (2) z części ustalonej przez właściwą gminę z możliwością jego różnej wysokości w zależności od lokalizacji na terenie gminy.

#### Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezisi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki



Tak skonstruowany podatek realizowałby wszystkie cele stawiane przed ustawą w kampanii wyborczej i dodatkowo mógłby umożliwić mądrzejszym gminom usunięcie handlu wielkopowierzchniowego z centrów miast. Piszemy te słowa w ścisłym centrum Warszawy – na rogu Nowego Świata i Chmielnej. Kilkaset metrów stąd straszą witryny widma, całe ciągi porzuconych małych, miejskich powierzchni handlowych, które nie są w stanie konkurować z samobójczym dla miasta budowaniem dwóch galerii handlowych w jednej dzielnicy. Umierają ulice, niszczy się tkanka miejska, zamiera ruch pieszy i życie na ulicach.

Podatek katastralny od handlu wielopowierzchniowego byłby w stanie ten proces zatrzymać, a w niektórych przypadkach – mądrzejszych gmin – cofnąć. Gminy muszą jednak otrzymać narzędzia. Stoimy przed trudno powtarzalną szansą, żeby to uczynić.

Niezależnie od tego apelujemy do Ministerstwa Finansów o rozpoczęcie prac nad uwolnieniem polskiej gospodarki z nadmiaru obowiązków biurokratycznych oraz uproszczeniem przepisów podatkowych. Sama nadmierna biurokracja kosztuje – wg OECD – 1,4% PKB rocznie. 14% w ciągu 10 lat! Apelujemy o odblokowanie polskiej gospodarki, bo tylko ona jest w stanie sfinansować programy rządu. Jest to metoda sprawdzona – w zrujnowanym kraju, bez banków, telekomunikacji, infrastruktury, funduszy europejskich itd. – „Plan Wilczka” dał Polsce 6 milionów miejsc pracy i wyciągnął nasz kraj z dna kryzysu. Powtórzmy to!

Odblokowanie gospodarki przyniesie 5-7% wzrost PKB, co oznacza około 40 miliardów dodatkowych wpływów do budżetu państwa rocznie. Skorzystajcie z tego.

## **Związek Przedsiębiorców i Pracodawców**

### **Związek Przedsiębiorców i Pracodawców**

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki